

Sygn. akt I UK 341/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania R. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o zwrot nienależnie pobranego zasiłku chorobowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt VI Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 9 maja 2019 r. oddalił apelację skarżącej ubezpieczonej R. F. od wyroku Sądu Rejonowego w B. z 6 grudnia 2018 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z 14 sierpnia 2018 r., zobowiązującej ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku chorobowego za okresy od 29 maja do 13 czerwca, od 29 czerwca do 19 lipca, od 31 sierpnia do 27 grudnia 2017 r. i od 13 marca do 25 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczona pozostając w pracowniczym zatrudnieniu zawierała z inną spółką R. umowy zlecenia od 10 czerwca 2013 r. do 9 czerwca 2016 r., od 12 lipca 2016 r. do 11 lipca 2017 r., od 5 września 2017 r. do 9 maja 2018 r. Otrzymywała wówczas wynagrodzenia, które było wynikiem jej własnej pracy oraz jej zespołu. Świadczyła pracę z tytułu umowy

zlecenia od 24 maja do 13 czerwca, od 29 czerwca do 11 lipca, od 5 września do 27 grudnia 2017 r., od 27 lutego do 25 kwietnia 2018 r. Złożyła zamówienia na kosmetyki 9 czerwca, 4 lipca, 6, 24, 25, 26 września, 15, 24, 25 października, 2, 13, 15, 20, 23 listopada, 8, 12, 14, 20 grudnia 2017 r., 22, 27 marca, 2, 10, 22, 24 kwietnia 2018 r. Umowa zlecenia nie zezwalała na scedowanie obowiązków na osoby trzecie. Ubezpieczona 25 września 2017 r., 16, 17, 18 marca, 2, 24 kwietnia 2018 r. zamianowała sześć nowych konsultantek dla R. . Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona wykonywała w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową i wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Wykonywała umowy zlecenia, w okresie, za który pobrała zasiłek chorobowy złożyła zamówienia na kosmetyki i pobrała wynagrodzenie. Nie wykazała, aby przedmiot umowy wykonywał za nią ktoś inny, co zresztą nie było dopuszczalne wobec treści tej umowy. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji wskazał, że jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznaje sprawę od początku. Stwierdził, że ubezpieczona wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia od kilku lat. Była liderem grupy. Otrzymywała prowizje za sprzedaż towaru przez konsultantki. Apelująca w okresie od 24 maja do 13 czerwca 2017 r. przebywała w Zakładzie Rehabilitacji leczniczej w J.. Nie została pouczona przez organ rentowy o braku prawa do pobierania zasiłku chorobowego w przypadku wykonywania pracy zarobkowej w czasie pobierania tego zasiłku. Obowiązku tego nie reguluje art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W wyroku z 12 września 2018 r., III UK 124/17 Sąd Najwyższy stwierdził, że nie jest wymagane uprzednie pouczenie o możliwości utraty pobranych zasiłków z przyczyn ustawowo określonych, między innymi art. 17 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. W ocenie organu rentowego, odwołująca wykonywała pracę zarobkową w ramach umowy zlecenia, w rozumieniu art. 17 ust. 1 cytowanej ustawy i w związku z tym zachodziły przesłanki do zwrotu

pobranego zasiłku chorobowego jako świadczenia nienależnie pobranego. Pracą w rozumieniu tego przepisu jest praca w potocznym znaczeniu, w tym wykonywanie różnych czynności na podstawie różnych stosunków prawnych. Okoliczność, iż odwołująca się w trakcie niezdolności do pracy dokonywała zakupów w ramach umowy zlecenia, należy potraktować jak wykonywanie pracy zarobowej w rozumieniu art. 17 ustawy zasiłkowej, co skutkuje obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tytułu zasiłku chorobowego. Z bezspornych ustaleń wynika, że w spornych okresach odwołująca wykonywała pracę na podstawie umowy zlecenia, prowadząc sprzedaż kosmetyków, otrzymując prowizję z tytułu sprzedaży dokonanych przez konsultantki, pomimo że korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Art. 17 ustawy zasiłkowej nie różnicuje okoliczności, tj. rodzaju, zakresu prowadzonej działalności, które miałyby wpływ na utratę prawa do zasiłku chorobowego. Sąd nie stwierdził naruszenia art. 224 § 1 k.p.c., art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 45 Konstytucji, także innych przepisów dotyczących postępowania, w tym art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe ubezpieczonej zgłoszone w apelacji, gdyż zmierzały do przedłużenia postępowania, a okoliczności niezbędne do stanowczego rozstrzygnięcia, zostały ustalone na podstawie dokumentów i przesłuchania ubezpieczonej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona a ponadto wystąpiła nieważność postępowania.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na zarzuty: - naruszenia prawa procesowego – art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji; - błędnej wykładni i zastosowania art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz błędnej wykładni i zastosowania art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Uzasadnienie Sądu Rejonowego zostało „przeniesione” do uzasadnienia Sądu Okręgowego, gdyż uznał prawidłowość ustalonego stanu faktycznego. Przy rozpatrywaniu apelacji w istocie nie rozpoznał zarzutu naruszenia art. 17 ust. 1

ustawy zasiłkowej, wskazując, że prawo do zasiłku traci się za cały okres zwolnienia, a nie tylko za okresy, w których nastąpiły przesłanki jego zwrotu, zapewne przyjmując błędnie inne rozumienie zarzutu. Sąd dzieląc ustalenia stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji pominął treść tego przepisu i poczynił rozważania prawne nie przystające do stanu faktycznego, w sposób mający znaczenie prawne, powielając niejako błędną wykładnię i zastosowanie przepisu. Tym samym zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c., stosowanym w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej należy uznać za oczywiście uzasadniony, gdyż w okresie zwolnienia lekarskiego od 29 maja do 13 czerwca 2017 r. oraz od 13 czerwca do 29 czerwca 2017 r. odwołująca się zarówno nie wykonywała pracy zarobkowej jak również nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem wydania. Oczywiście wskazany zarzut naruszenia art. 84 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, polega na tym, że w ustalonym stanie faktycznym brak jest wskazania, jakoby że zasiłek chorobowy został wypłacony w przypadku świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia, a która to okoliczność jest niezbędna do zastosowania tego przepisu. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona także ze względu na postawiony zarzut naruszenia art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz art. 84 ust. 2 ustawy systemowej. Skoro w apelacji podniesiono zarzut naruszenia tych przepisów, to w sposób oczywisty doszło, nie tylko do naruszenia procedury cywilnej (nierozpoznania zarzutu przedstawionego w apelacji), ale również do rażącego i oczywistego naruszenia przepisów prawa materialnego. Trudno nie przyjąć inaczej, jeżeli sąd odwoławczy dokonując oceny prawnej pod kątem zarzutów opierających się na art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w sposób rażący wychodzi poza ugruntowane orzecznictwo i wskazaną właściwą wykładnię i zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy – wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 249/07. Oczywiście naruszenie art. 84 ust. 2 polega na tym, że Sądy obu instancji zastosowały niedopuszczalne domniemanie istnienia świadomości po stronie ubezpieczonego celowego i świadomego działania

zmierzającego do wprowadzenia organu rentowego w błąd, w sytuacji, gdy w ocenie odwołującej się niezbędne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego i wykazanie okoliczności świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenia. Zachodzi także nieważność postępowania, gdyż doszło do naruszenia art. 378 § 1, 386 § 2 w zw. z art. 379 § 5 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w sytuacji, gdy skutek wadliwego postępowania tego Sądu i naruszenia przepisów postępowania doszło do pozbawienia możliwości obrony swoich praw przez odwołującą się. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c., stosowanym w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 45 Konstytucji oraz art. 224 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżąca nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Oczywista zasadność nie wynika z zarzutu zaniechania rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 17 ustawy zasiłkowej, gdyż skarżąca w okresie zwolnień chorobowych od 29 maja 2017 r. do 13 czerwca 2017 r. oraz od 13 do 29 czerwca 2017 r. „nie wykonywała pracy zarobkowej jak również nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem wydania”. Od razu należy zauważyć, że okres od 13 do 29 czerwca 2017 r. nie jest objęty decyzją. Z tej przyczyny nie jest zasadny zarzut pominięcia wykładni art. 17 ust. 1 ustawy przyjętej w wyroku Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 249/07. Natomiast w odniesieniu do pierwszego okresu wiąże ustalenie faktyczne Sądu powszechnego, że skarżąca wykonywała pracę zarobkową w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Ustalenia faktyczne wiążą Sąd Najwyższy w ocenie

zarzutów podstawy kasacyjnej, zatem również na etapie przedsądu w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżąca we wniosku nie podważa tych ustaleń, zwłaszcza, że oparte zostały na określonych dokumentach (informacji zleceniodawcy ubezpieczonej z 30 maja 2018 r. – k. 10 - 11 akt rentowych) złożonych już na etapie postępowania przed organem rentowym i nie podważonych w postępowaniu sądowym. Trafnie zauważył też Sąd powszechny, że pojęcie pracy zarobkowej na gruncie art. 17 ust. 1 jako przesłanki utraty zasiłku jest ujmowane szeroko (nawet potocznie). Skoro zarzuty dotyczące ustaleń stanu faktycznego nie są dopuszczalne, to odwołanie się do art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. nie zmienia tych ustaleń i oceny materialnej. Podobnie do art. 382 k.p.c., gdyż wówczas należałoby wskazać konkretny materiał, który został pominięty i wykazać, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Taką miarą ocenia się zarzut podstawy kasacyjnej, zatem wymaganie to jest tym bardziej aktualne w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jako że znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania.

W aspekcie zarzutu naruszenia art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej) należy zauważyć, że w sprawie nie decyduje warunek nienależnego świadczenia z art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy. Nie chodzi o kwalifikowane (kierunkowe) działanie ubezpieczonej, lecz o samo wykonywanie pracy zarobkowej. Wówczas warunkiem zwrotu pobranego zasiłku chorobowego nie jest pouczenie o braku prawa do jego pobierania. Czyli zastosowanie miał art. 84 ust. 1, ust. 2 pkt 1 a nie pkt 2 ustawy. Trafnie Sąd drugiej instancji wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., III UK 124/17. Stwierdzono w nim, że ustanowiona w art. 17 ustawy z 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa sankcja utraty prawa do zasiłku chorobowego nie wymaga i nie zależy od uprzedniego pouczenia ubezpieczonego o braku prawa do tego świadczenia, które niezdolna do pracy lub pozarolniczej działalności osoba ubezpieczona na ogół nabywa zgodnie z

prawem, tyle że następnie z mocy ustawy (art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej) może je utracić za cały okres zwolnienia lekarskiego, jeżeli w tym okresie wykonuje przeciwwskazane prace zarobkowe lub pozarolniczą działalność. Takie okoliczności ustala się w trybie określonym w art. 68 ustawy zasiłkowej podczas kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich, a wypłacone zasiłki chorobowe pobrane w okolicznościach, o których między innymi mowa w art. 17 tej ustawy, stanowią świadczenie nienależnie pobrane (utraczone), które podlega ściągnięciu lub egzekucji w trybie art. 66 ust. 2 i 3 tej ustawy. Wykładania ta jest przyjmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lipca 2020 r., III UK 455/19). Skoro ustalono przesłankę z art. 17 ustawy zasiłkowej (pracę zarobkową), to żądanie zwrotu nienależnego świadczenia jest uprawnione nawet, gdy ubezpieczony nie został indywidualnie pouczoney.

Nie można też stwierdzić zarzucanej nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. Zarzucaną nieważność łączy się z postępowaniem przed Sądem pierwszej instancji. Jednak skargę kasacyjną wnosi się od wyroku sądu drugiej instancji, stąd zasadniczo znaczenie ma nieważność postępowania przed sądem drugiej a nie przed sądem pierwszej instancji. Ponadto art. 379 pkt 5 k.p.c. obejmuje względną a nie bezwzględną podstawę nieważności postępowania. Chodzi o to, że naruszenie przepisów podlega wówczas ocenie i wymaga odpowiedzi czy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. W apelacji skarżąca nie zarzucała naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia i apelację oddalił. W dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym (art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej) sąd drugiej instancji jest instancją merytoryczną, bowiem samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Nie rozpoznaje zatem tylko zarzutów apelacyjnych, lecz sprawę w zaskarżonym zakresie (por. art. 378 § 1 k.p.c., art. 386 ust. 4 k.p.c.). Podkreśla się to, gdyż sprawa skarżącej została rozpoznana przez Sąd pierwszej a potem przez Sąd drugiej instancji. Zarzut nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym nie jest równoznaczny z zarzutem nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. przed Sądem Okręgowym. Ponadto i co ważniejsze, wobec systemu dwuinstancyjnego postępowania zarzut naruszenia przepisów postępowania (które

ma na uwadze art. 379 pkt 5 k.p.c.) przez Sąd pierwszej instancji i nierozpoznany właściwie przez Sąd drugiej instancji powinien zostać przeniesiony do skargi kasacyjnej w procesowej podstawie kasacyjnej, czyli z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie każde jednak naruszenie przepisów postępowania, składa się na zasadną podstawę kasacyjną, a tylko sytuacja, w której uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). O wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie było konieczne do wyjaśnienia spornych okoliczności. Jak wskazano w sprawie znaczenie miało ustalenie pracy zarobkowej i obowiązek zwrotu świadczenia nawet przy braku pouczenia (art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej). Sąd drugiej instancji w aspekcie tych podstaw uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Nie prowadzi wówczas dalszego postępowania. Tak wynika z art. 217 § 3 k.p.c. Skarżąca nie zarzuca naruszenia tego przepisu. Sumując, wniosek o przyjęcie skargi nie zarzuca nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym. Art. 379 pkt 5 k.p.c. nie ma zatem zastosowania. Zarzuty dotyczące postępowania przed Sądem pierwszej instancji mogą być oceniane tak jak zarzuty procesowej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie wystarcza ogólne odwołanie się do art. 378 § 1 k.p.c., 386 § 2 k.p.c. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych a tylko wskazaną podstawę przedsądu. Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi i nie zastępują podstawy przesądu. W regulacji z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. znaczenie ma nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji. Nieważność postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. jest względną a nie bezwzględną przesłanką nieważności postępowania i nawet w przypadku wystąpienia przed Sądem pierwszej instancji podlega ocenie w aspekcie wpływu na wynik sprawy, czyli rozpoznanie jej przez Sąd drugiej instancji. Oznacza to, że skarżąca we wniosku powinna samodzielnie wykazać zasadność podstawy przedsądu i odnosi się to w tym przypadku do szczególnej podstawy nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżąca tego nie czyni, gdyż zarzut nieważności postępowania przedstawiony we wniosku jest zbyt ogólny (hasłowy).

Podobna ocena jest uprawniona w odniesieniu do końcowego twierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „ze względu na postawiony

zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., a po części także art. 328 § 2 k.p.c., stosowanym w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 45 Konstytucji oraz art. 224 § 1 k.p.c.”. Przebieg postępowania nie świadczy o „oczywistej nieporadności” odwołującej się. Jej odwołanie od decyzji pozwanego jest rzeczowe i konkretne. Nieporadności nie można stwierdzić na podstawie protokołu rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. O zakresie postępowania dowodowego decyduje Sąd. Może uznać sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia nawet gdy strona uznaje za potrzebne dalsze postępowanie - art. 217 § 3 k.p.c. Nie można nie dostrzec, że sąd rozpoznaje odwołanie od decyzji pozwanego opartej już na określonym materiale, który składał się na materiał sprawy sądowej. Zarzucane naruszenia postępowania, w tym brak pouczenia z art. 5 k.p.c., 212 § 2 k.p.c. (które nie jest obligatoryjne) może stanowić podstawę zarzutu apelacji, którą w imieniu skarżącej sporządził profesjonalny pełnomocnik. Nie każde też naruszenie przepisów postępowania stanowi zasadny zarzut kasacyjny. Znaczenie ma tylko uchybienie przepisom, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Obecne zarzuty procesowe wniosku nie łączą się z naruszeniem prawa materialnego i dlatego nie przekładają się na „wynik sprawy”. Skoro taką miarą ocenia się zarzuty procesowe podstawy kasacyjnej, to tym bardziej aktualna jest w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § pkt 4 k.p.c., jako że znaczenie ma dopiero aż oczywista zasadność skargi, czyli zauważalna bez potrzeby głębszej analizy. Ta zaś uprawnia stwierdzenie przedstawione już wyżej, iż nie był zasadny zarzut wniosku o oczywistym naruszeniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej i art. 84 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).